

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/aktualnosci/41457,Prezes-i-Kolegium-IPN-w-Muzeum-Zolnierzy-Wykletych-i-Wiezniow-Politycznych-PRL-2.html>
23.04.2024, 13:40

Prezes i Kolegium IPN w Muzeum Żołnierzy Wyklętych i Więźniów Politycznych PRL - 29 sierpnia 2017

Członkowie Kolegium Instytutu Pamięci Narodowej i prezes IPN dr Jarosław Szarek odwiedzili Muzeum Żołnierzy Wyklętych i Więźniów Politycznych PRL w Warszawie, gdzie uczcili ofiary komunistycznego reżimu.









Dawne więzienie mokotowskie, gdzie mieści się dziś muzeum, to miejsce, w którym zamordowano na podstawie orzeczeń sądów kapturowych około 350 osób. Historycy szacują, że blisko 1000 osób zostało tam także zamęczonych w trakcie śledztwa. O tragicznej historii związanej z tym miejscem rozmawiali członkowie władz Instytutu z dyrektorem placówki dr. Jackiem Pawłowiczem. Obejrzeni też dostępne już w niedawno powstałym muzeum ekspozycje.

- Muzeum Żołnierzy Wyklętych i Więźniów Politycznych PRL to wyjątkowa cenna inicjatywa

na mapie placówek muzealnych w Polsce. Powstaje na terenie dawnego miejsca kaźni żołnierzy podziemia niepodległościowego, o których pamięć należy kultywować. Warto zachęcać do przyścia tutaj, by zobaczyć - między innymi przy ścianie straceń, gdzie zachowały się jeszcze ślady po kulach - czym był zbrodniczy totalitaryzm - powiedział przewodniczący Kolegium IPN prof. Jan Draus.

Przy ul. Rakowieckiej w latach 1945-56 przetrzymywano i torturowano najważniejsze osoby związane z opozycją antykomunistyczną i podziemiem niepodległościowym, m.in.: gen. Augusta Fieldorfa „Nila”, płk. Aleksandra Krzyżanowskiego - „Wilka”, płk. Franciszka Niepokólczyckiego czy ppłk. Łukasza Cieplińskiego - „Pługa” i mjr. Zygmunta Szendzielarza - „Łupaszkę”.

Członkowie władz IPN zapalili znicze i złożyli kwiaty w Panteonie - Mauzoleum Wyklętych-Niezlomnych. Wizyta i uczczenie ofiar komunistycznych represji odbyła się dokładnie w rocznicę wykonania wyroku śmierci na Adamie Doboszyńskim, działaczu Stronnictwa Narodowego, żołnierzu września 1939 r., odznaczonym też francuskim Croix de Guerre. Doboszyński, który wrócił do kraju w 1946 r., został oskarżony o współpracę z wywiadem hitlerowskich Niemiec i Stanów Zjednoczonych i po pokazowym procesie stracono go 29 sierpnia 1949 roku. Jego ciało zostało pochowane w nieznanym miejscu, a symboliczny grób znajduje się na powązkowskiej „Łączce”.